

Remigiusz Sobański

"Le basi del diritto canonico", Giorgio Feliciani, Bologna 1979 : [recenzja]

Prawo Kanoniczne : kwartalnik prawnohistoryczny 23/3-4, 299-300

1980

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Giorgio Feliciani, Le basi del diritto canonico, Bologna 1979, Società editrice il Mulino, s. 173.

G. Feliciani, profesor prawa kanonicznego na uniwersytecie w Padwie, znany ze swych monografii o analogii w prawie kościelnym i o konferencjach episkopatu, opublikował książkę o podstawach prawa kościelnego. Przeznaczona dla studiujących prawo kościelne na wydziałach prawa, książka jest zamierzona jako przewodnik ułatwiający poznanie i zrozumienie prawa odmiennego od prawa państwowego zarówno w swoim duchu jak i strukturach. Autor zgrupował materiał i przedstawił w czterech częściach. Pierwsza poświęcona jest ustawom kościelnym. Po uwagach dotyczących jedności i pluralizmu prawnego oraz prawa powszechnego i partykularnego, przedstawia proces formowania się ustawodawstwa kościelnego, zaczynając niestety dopiero od Dekretu Gracjana. Ten, tak zubożony, przegląd prowadzi aż do dyskusji nad schematem prawa fundamentalnego. Część tę kończy rozdziałem o produkcji prawa w Kościele. W części drugiej zwraca swą uwagę ku prawu w Kościele, dostrzegając tu trzy problemy: prawo i teologia, autorytet Boży i autorytet kościelny oraz pewność prawa i wymogi sprawiedliwości. Część trzecią poświęcił władzy w Kościele, część czwartą wiernym. W tej ostatniej omawia kolejno następujące zagadnienia: równość i prawa podstawowe, autonomia prywatna, ograniczenia w prawach i sankcje, duchowni, świeccy, życie małżeńskie, powołanie zakonne, nieochrzczeni oraz osoby prawne.

Książka napisana jest w sposób klarowny i prosty. Mamy do czytania z organicznym i syntetycznym opisem fenomenu prawa kościelnego. Autor nie tylko daje relację o instytucjach prawnych, ale wskazuje także na problemy dyskutowane, na trudne zagadnienia prawa posoborowego, sięga często do założeń eklezjalnych i wykazuje rozwinięty zmysł kościelny. Wprowadza nie tylko w prawo kościelne, lecz także w problematykę prawną Kościoła. Stąd trzeba powiedzieć, że zamiar swój opracowania przewodnika po prawie kościelnym wykonał w sposób wysoce zadawalający.

Tę ocenę możemy jednak podtrzymać jedynie przy założeniu, że książka adresowana jest do studentów prawa względnie — mówiąc szerzej — do czytelników myślących kategoriami prawnymi i interesujących się prawem kościelnym jako zjawiskiem prawnym czy kulturowym. Niedwuznacznie manifestuje się pokrewieństwo autora ze świecką kanonistyką włoską. Autor nie mógł być oczywiście głuchy na współczesną „soborową” problematykę prawa kościelnego. Reagują na nią przecież również wielcy mistrzowie szkoły włoskiej.

Nie mniej jednak spojrzenie autora nie dociera poza fenomen prawa pozytywnego. Choć praca poświęcona jest podstawom prawa kościelnego, to autor do nich w ogóle nie dochodzi, zainteresowania jego nie sięgają dalej niż do prawodawcy. Stąd np. o prawie Bożym w Kościele nie ma więcej do powiedzenia nad to, że zostało ono ustanowione przez samego Boga. Porządek prawno-społeczny mający na celu dobro wspólne pozostaje oddzielony od porządku uświęcenia i dobra duchowego. Prawo w Kościele uzasadnia się według autora faktem, że jest on społecznością i to wyposażoną w organa hierarchiczne. W społeczności zaś prawo stanowi po prostu konieczność. Autor stoi na stanowisku „ubi societas, ibi ius”. Dostrzega on wprawdzie, że stanowisko takie zostało ostatnio przez niektórych autorów uznane za niewystarczające, ale sprowadza problem jedynie do kwestii prawnego czy teologicznego charakteru kanonistyki.

Książka prof. Feliciani to zgrabny opis fenomenu prawnego Kościoła, daje dobrą orientację prawnikowi, nie wprowadza jednak w rzeczywistość prawną Kościoła, nie przyczynia się do zrozumienia prawa kanonicznego jako zjawiska religijnego. Współczesny stan kanonistyki każe spodziewać się w książce o takim tytule treści bardziej eklezjologicznie pogłębionej.

Ks. Remigiusz Sobański

Heribert Schmitz, Auf der Suche nach einem neuen Kirchenrecht. Die Entwicklung von 1959 bis 1978, Freiburg-Basel-Wien 1979, Herder, s. 96.

Książka prof. Schmitza to syntetyczny, sumienny przegląd rozwoju prawa Kościoła katolickiego od 25.1.1959 (zapowiedź jego reformy) do śmierci Pawła VI w r. 1978. Zestawia on wydarzenia i wymiary tego rozwoju, referuje aktualny stan reformy prawa, a także tendencje zaznaczające się w kanonistyce. Po jednym rozdziale poświęca też rozwojowi prawa partykularnego w niemieckim obszarze językowym i kościelnemu prawu fundamentalnemu. Informacja, jakiej nam udziela autor, jest dokładna i kompetentna. Otrzymujemy jednak coś więcej niż tylko informację. Autor chce służyć dyskusji nad reformą prawa kościelnego. Jego wysoka kompetencja kanonistyczna powoduje, że referując ocenia, podkreślając strony pozytywne i negatywne, osiągnięcia i pomyłki, wydobywa tendencje, osadza je eklezjalnie i eklezjologicznie.

Poświęcając jeden rozdział kanonistyce znalazł autor okazję do wypowiedzenia się na temat podstaw prawa kościelnego. Czyni to przedstawiając rozwój wizji prawa kościelnego, jaki zaznaczał się w kolejnych przemówieniach Pawła VI — aż do allocucji z 19.2.1977, w której papież wskazał na prawo jako na czynnik ożywiający. Autor —